

Sygnatura akt: V GC 1600/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 06 lutego 2020r.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy** w składzie:

**Przewodniczący:** sędzia Katarzyna Górna-Szuława

**Protokolant:** sekr. sąd. Anna Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 06 lutego 2020r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Funduszu Kapitałowego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.**

przeciwko: **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Funduszu Kapitałowego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. kwotę 1.476,00 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 lutego 2018r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od powoda Funduszu Kapitałowego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 1.251,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

**Sygn. akt V GC 1600/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2018 r. (data wpływu) powód Fundusz Kapitałowy (...) S.A. z siedzibą we W. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpił do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem kwoty 5.553,45 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż w dniu 09 grudnia 2017 r. w wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia należącego do K. P. samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...). Sprawca szkody w dniu zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą ze stroną pozwaną. Powód podniósł, że w związku z kolizją poszkodowany zawarł z K. D. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) w B. umowę najmu pojazdu zastępczego marki H. (...). Najem trwał od dnia 11 grudnia 2017 r. do dnia 19 stycznia 2018 r. Strony ustaliły dobową

stawkę najmu na kwotę 196,80 zł brutto. Dnia 19 stycznia 2018 r. wynajmująca wystawiła poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 7.675,20 zł brutto. Tego samego dnia została przez strony zawarta umowa cesji wierzytelności przysługującej poszkodowanemu

w stosunku po pozwanego. Powód podniósł, że decyzją z dnia 14 lutego 2018 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił wynajmującej odszkodowanie w wysokości 2.121,75 zł brutto z tytułu refundacji kosztów pojazdu zastępczego. Wskazał, że dnia 26 lutego 2018 r. K. D. przelała na jego rzecz m.in. wierzytelność przysługującą wcześniej poszkodowanemu. Pismem z dnia 27 lutego 2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty reszty odszkodowania, wyznaczając termin zapłaty do dnia 06 marca 2018 r., który jednak upłynął bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 maja 2018 r. w sprawie sygn. akt V GNc 2068/18 Referendarz Sądowy uwzględnił żądanie pozwu.

Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i w dniu 19 czerwca 2018 r. (data wpływu) złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu przyznał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał i wypłacił K. D. kwotę 2.125,75 zł brutto tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 23 dni oraz zweryfikował dobową stawkę za najem samochodu do kwoty 75,00 zł netto, tj. 92,25 zł brutto.

Pozwany w pierwszej kolejności zakwestionował legitymację czynną powoda. Wskazał, że umowa cesji wierzytelności z dnia 19 stycznia 2018 r. jest nieważna, gdyż wskazuje ona tylko jednego dłużnika in solidum – ubezpieczyciela. Nadto pozwany zakwestionował okres najmu pojazdu zastępczego oraz dobową stawkę tego najmu, jako zawyżoną i nieadekwatną do warunków cenowych lokalnego rynku. Podniósł, że w trakcie zgłoszenia szkody zaoferował poszkodowanemu możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego z OC sprawcy oraz poinformował o wysokości akceptowanych przez siebie dobowych stawek najmu na wypadek skorzystania z usług innej wypożyczalni. Z uwagi na bezzasadność roszczenia głównego pozwany zakwestionował również zasadność roszczenia odsetkowego.

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 03 września 2018 r. (data wpływu) powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód Fundusz Kapitałowy (...) S.A. z siedzibą we W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Zaś pozwany ubezpieczyciel (...) S.A. z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Fakty bezsporne.

W dniu 09 grudnia 2017 r. w wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) stanowiącego własność K. P.. Sprawca szkody w dniu zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą ze stroną pozwaną.

Fakty bezsporne, a nadto zgłoszenie szkody k. 87-88.

Samochód po zdarzeniu nie nadawał się do jazdy. Był uszkodzony zarówno z przodu, jak i z tyłu. Wystrzeliły poduszki powietrzne. Po zdarzeniu pojazd był holowany. Policja zatrzymała jego dowód rejestracyjny.

Dowód: pokwitowanie k. 85, zgłoszenie szkody k. 87-88.

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 11 grudnia 2017 r. i zarejestrowana pod numerem (...). W trakcie zgłaszania szkody pracownik pozwanego zaoferował poszkodowanemu najem pojazdu zastępczego. Po otrzymaniu

informacji, że samochód został już wynajęty, konsultant wyczerpująco poinformował poszkodowanego o wysokości akceptowanej przez ubezpieczyciela dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego na wypadek wynajęcia samochodu w wybranej przez niego wypożyczalni oraz zasadach ustalania uzasadnionego okresu najmu.

Stosowana przez pozwanego dobową stawką wynajmu samochodu zastępczego segmentu C za okres powyżej 21 dni wynosi 75,00 zł netto.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 87-88, nagranie zgłoszenia szkody płyta CD k. 98, zasady wynajmu pojazdu zastępczego k. 86.

W dniu 11 grudnia 2017 r. poszkodowany K. P. zawarł z K. D. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) w B. umowę najmu pojazdu zastępczego marki H. (...) nr rej. (...). Dobową stawkę najmu strony ustaliły na kwotę 196,80 zł brutto. Samochód został wydany poszkodowanemu tego samego dnia. Umowa została zawarta do dnia wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela.

Dowód: umowa wynajmu samochodu k. 13, protokół zdawczo-odbiorczy k. 14.

Poszkodowany korzystał z wynajętego od K. D. samochodu w okresie od dnia 11 grudnia 2017 r. do dnia 19 stycznia 2018 r., tj. przez 39 dni. Stawka dobową wynajmu wyniosła 160,00 zł netto, tj. 196,80 zł brutto. Łączny koszt najmu wyniósł 6.240,00 zł netto, tj. 7.675,20 zł brutto. W dniu 19 stycznia 2018 r. wynajmująca wystawiła poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 7.675,20 zł brutto, dokumentującą okres najmu i ustaloną przez strony stawkę.

Dowód: faktura VAT k. 13v, protokół zdawczo-odbiorczy k. 14-14v.

Pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny w celu dojazdów do pracy oraz czynności życia codziennego.

Dowód: oświadczenie poszkodowanego k. 58v-59.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany stwierdził w pojeździe poszkodowanego szkodę całkowitą. Na podstawie decyzji z dnia 27 grudnia 2017 r. przyznał mu odszkodowanie w wysokości 11.892,00 zł. oraz złożył ofertę zbycia uszkodzonego pojazdu za kwotę 3.250,00 zł. Przyznana kwota odszkodowania została przekazana do wypłaty w dniu 12 stycznia 2018 r.

Dowód: pismo k. 60, decyzja k. 64v-65.

W dniu 19 stycznia 2018 r. K. D. zawarła z poszkodowanym K. P. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której nabyła od niego wierzytelność w stosunku do pozwanego (...) S.A. wynikającą z uszkodzenia jego samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) w dniu 09 grudnia 2017 r., nr szkody (...) w zakresie obejmującym pokrycie kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Dowód: umowa cesji wierzytelności k. 15-16.

Decyzją z dnia 14 lutego 2018 r. pozwany ubezpieczyciel przyznał K. D. odszkodowanie w wysokości 2.121,75 zł brutto tytułem kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Za uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego pozwany uznał 23 dni (8 dni oczekiwania na oględziny pojazdu, 8 dni oczekiwania informację o sposobie rozliczenia szkody oraz 7 dni na zagospodarowanie pojazdu) i zweryfikował dobową stawkę najmu do kwoty 75,00 zł netto, tj. 92,25 zł brutto.

Dowód: decyzja k. 16.

W dniu 26 lutego 2018 r. K. D. przeniosła na powoda m.in. wierzytelność obejmującą roszczenie o odszkodowanie, nabytą przez nią od poszkodowanego K. P., a wynikającą z najmu pojazdu zastępczego objętą fakturą VAT nr (...) z dnia 19 stycznia 2018 r. w wysokości 5.553,45 zł brutto.

Dowód: umowa cesji wierzytelności k. 17-17v, załącznik nr 1 do umowy k. 18.

Pismem z dnia 27 lutego 2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.553,45 zł z tytułu reszty kosztów najmu pojazdu zastępczego wynajętego przez K. P.

w związku z kolizją drogową z dnia 09 grudnia 2017 r., objętej fakturą VAT nr (...) z dnia 19 stycznia 2018 r. w terminie do dnia 06 marca 2018 r. Wezwanie zostało nadane w urzędzie pocztowym tego samego dnia.

Dowód: wezwanie do zapłaty k. 19, potwierdzenie nadania przesyłki pocztowej k. 19.

Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie wynosi 39 dni.

Dobowa stawka najmu pojazdu zastępczego klasy C w wypożyczalniach samochodów wynosi od 100,00 zł netto do 149,00 zł netto za dobę.

Dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego k. 120-128.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt przez strony oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. J. P..

Sąd uznał za wiarygodne w całości dokumenty przedłożone przez strony do akt sprawy. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, nie zostały one również zakwestionowane przez strony procesu (art. 230 kpc).

Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233§1 kpc, lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (tak postanowienie SN z dnia 07 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Opinia biegłego sądowego nie została zakwestionowana przez pełnomocników stron.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd podzielił opinię biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. J. P.. Opinia ta, jako sporządzona w tym zakresie zgodnie ze stanem wiedzy, przez fachowca w swojej dziedzinie jest rzeczowa, logiczna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i oparta na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Pozostaje poza sporem, że w dniu 09 grudnia 2017 r. w wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) stanowiącego własność K. P.. Jest nadto bezsporne, iż strona pozwana była ubezpieczycielem sprawcy kolizji w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz że uznała odpowiedzialność za powstałą szkodę co do zasady. Poza sporem pozostaje również okoliczność, iż w pojeździe poszkodowanego wystąpiła szkoda całkowita.

W sprzeciwie pozwany ubezpieczyciel zakwestionował legitymację czynną powoda, uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego oraz wysokość zastosowanej przez K. D. dobowej stawki czynszu wynajmu samochodu i ten zarzut należało rozpoznać w pierwszej kolejności.

Wobec zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powoda wskazać należy, że co do zasady aby ochrona prawna mogła być przez Sąd udzielona obie strony procesu muszą pozostawać do przedmiotu sporu w określonym przez prawo materialne stosunku. Tak więc w każdej sprawie cywilnej zanim Sąd w ogóle przystąpi do oceny zgłoszonego roszczenia procesowego, musi

z urzędu uprzednio zbadać kwestię posiadania przez obie strony legitymacji procesowej. Nie budzi wątpliwości, że tylko ze stosunku prawnego określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie określonego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. To szczególne uprawnienie konkretnego podmiotu, oceniane

z punktu widzenia prawa materialnego, określane jest właśnie legitymacją procesową. Jeżeli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie procesowe to wówczas zostanie wykazana legitymacja procesowa strony powodowej (czynna) i pozwanej (bierna). Z żądaniem ochrony prawnej może wystąpić zatem jedynie osoba do tego uprawniona. Tym uprawnieniem jest legitymacja procesowa czynna, przy czym w przeciwieństwie do zdolności sądowej nie stanowi jakiejś ogólnej kwalifikacji podmiotu, która jest cechą trwałą i musi podlegać jednolitej ocenie w każdym procesie. A zatem legitymacja procesowa jest to szczególne uprawnienie do prowadzenia konkretnego procesu. Może ona wpływać

z posiadania prawa podmiotowego bądź z przepisu ustawy. Legitymacja procesowa wskazuje kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór, w tym znaczeniu, że powód powinien być uprawniony (z mocy norm materialnoprawnych) do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a ten (także z mocy norm materialnoprawnych) zobowiązany do określonego zachowania się; dotyczy ona możliwości określenia, czy w procesie występują w charakterze stron te podmioty, które są jednocześnie podmiotami stosunku prawnego będącego przedmiotem procesu. Tak więc w każdym procesie Sąd musi najpierw rozstrzygnąć, czy strony procesowe są jednocześnie stronami spornego stosunku prawnego. Stwierdzenie braku tej zgodności jest stwierdzeniem braku legitymacji procesowej po stronie powoda lub pozwanego, co prowadzi do oddalenia powództwa. Trzeba do tego podkreślić, że to powód jest dysponentem procesu, to on wskazuje stronę pozwaną, którym to wskazaniem sądy są związane (tak wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 07 marca 2018 r., VIII Ga 227/17).

Przelew wierzytelności (cesja), stosownie do art. 509 kc jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi na rzecz osoby trzeciej (cesjonariusza) ogół uprawnień przysługujących mu ze stosunku prawnego łączącego go z dłużnikiem. Nie została przewidziana dla tej umowy szczególna forma, z zastrzeżeniem art. 511 kc. Do przejścia wierzytelności dochodzi na mocy porozumienia cedenta i cesjonariusza, a zatem data porozumienia jest datą przejścia wierzytelności na nabywcę.

Zgodnie z art. 510 kc, wierzytelność istniejąca, objęta umową przelewu, przechodzi z cedenta na cesjonariusza z chwilą zawarcia tej umowy. Dokonanie przelewu wierzytelności polegającej na spełnieniu świadczenia jednorazowego powoduje przejście jej do majątku cesjonariusza, nawet jeśli wymagalność składających się na nie części powstanie w późniejszym czasie.

Umowa przelewu jest umową przyczynowo – kausalną. Charakter przyczynowy przelewu wynika z treści art. 510 i 515 kc. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Każda wierzytelność, pieniężna i niepieniężna, może być przedmiotem przelewu, jeśli jest zbywalna w chwili zawarcia umowy przelewu i przysługuje ona wierzycielowi (cedentowi). Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 26 maja 2015 r., VI ACa 1307/13)

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy cesji wierzytelności zawartej przez poszkodowanego K. P. z K. D., a następnie K. D. z powodem podnieść należy, iż z chwilą wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego poszkodowany ma szczególną pozycję prawną, ponieważ przysługują mu dwa odrębne roszczenia: przeciwko ubezpieczycielowi oraz przeciwko sprawcy szkody. W razie pozwania obu wymienionych podmiotów nie ma podstaw do przyjęcia solidarnej ich odpowiedzialności. W takiej sytuacji wykorzystywana jest konstrukcja tzw. odpowiedzialności in solidum. Istota tego rodzaju zobowiązania polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są

do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. Cechą charakterystyczną ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela, co oznacza, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie,

w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca szkody. Poszkodowanemu na podstawie art. 822§4 kc przysługuje roszczenie bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, które w doktrynie kwalifikowane jest jako specyficzna figura prawna, niepodlegająca zaszeregowaniu do tradycyjnej konstrukcji roszczenia deliktowego czy kontraktowego. Poszkodowany zajmuje na gruncie takich zasad szczególną pozycję prawną, wynikającą z tego, że przysługują mu w istocie dwa odrębne roszczenia, między którymi zachodzi ścisła współzależność, polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych. Wyznaczając zakres tej analogii należy jednak pamiętać, że przy tego rodzaju odpowiedzialności chodzi o całkowicie odrębne zobowiązania, związane wspólnym celem, zwykle w postaci naprawienia jednej szkody. Konsekwencją tego stanu rzeczy musi być zachowanie niezależności poszczególnych więzi w czasie ich trwania, a tym samym do omawianych zobowiązań stosuje się jedynie te spośród przepisów odnoszących się do zobowiązań solidarnych, które odpowiadają celowi i charakterowi danego stosunku prawnego. W konsekwencji, należało przyjąć, że ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników (ubezpieczyciela i ubezpieczonego) również i wierzytelność poszkodowanego względem każdego z zobowiązanych winna być traktowana odrębnie. Odrębność obu roszczeń, zważywszy na ich specyfikę wynikającą z konstrukcji in solidum, pozwala zatem, na zbycie każdej z nich w drodze przelewu wierzytelności.

Niezależnie od powyższego, należy na marginesie wskazać, że Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym przelew wierzytelności w stosunku do jednego z dłużników solidarnych wywiera skutek w stosunku do pozostałych dłużników. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy podkreślił, że w sytuacji, w której dłużnikami jest kilka osób i ich odpowiedzialność ma charakter solidarny, każda z nich jest zobowiązana do spełnienia całego świadczenia, zaś wierzyciel może żądać według swojego wyboru spełnienia świadczenia w całości lub też w części od wszystkich lub jednej z nich. Ponieważ przelew wierzytelności obejmuje ją w takim zakresie przedmiotowym i podmiotowym, w jakim przysługiwała w pierwotnemu wierzycielowi, to w wypadku solidarności dłużników przelew, co do zasady, obejmuje wszystkich dłużników solidarnych, bo w tym zakresie zobowiązanie pozostaje niezmiennie. Sąd Najwyższy wskazał, iż ustawowy charakter odpowiedzialności dłużników solidarnych oraz istota umowy przelewu wierzytelności przemawia za przyjęciem stanowiska, że w wypadku dokładnego określenia w umowie cesji wierzytelności od strony przedmiotowej oznaczenie w umowie jako dłużnika tylko jednego z dłużników solidarnych równa się w istocie przeniesieniu wierzytelności w stosunku do wszystkich dłużników, a nie tylko w stosunku do dłużnika wymienionego w umowie (por. wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., V CSK 219/11). Nawet więc gdyby nie podzielić wcześniejszych rozważań, to w świetle przytoczonego stanowiska SN należałoby przyjąć, że mimo iż umowa cesji wskazywała jako dłużnika jedynie ubezpieczyciela, przeniesienie wierzytelności na powoda nastąpiło w stosunku do wszystkich dłużników, a zatem zarówno w odniesieniu do ubezpieczyciela, jak i do sprawcy szkody. W świetle okoliczności niniejszej sprawy nie budzi bowiem wątpliwości, że zamiarem stron umowy cesji było zawarcie umowy przelewu wierzytelności powstałej w następstwie kolizji z dnia 09 grudnia 2017 r. w odniesieniu do wszystkich dłużników zobowiązanych z tego tytułu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż powód wykazał, że na mocy umów cesji z dnia 19 stycznia 2019 r. i 26 lutego 2018 r. nabył wierzytelność przysługującą uprzednio poszkodowanemu K. P., obejmującą odszkodowanie za szkodę wynikającą z najmu pojazdu zastępczego związaną z kolizją z dnia 09 grudnia 2017 r. Tym samym wstąpił w prawa dotychczasowego wierzyciela, tj. przysługującego wobec strony pozwanej z tytułu tych kosztów, a nie wypłaconego jeszcze w tym zakresie odszkodowania, na podstawie art. 509§1 i 2 kc i może zatem skutecznie realizować jego uprawnienia również w zakresie dochodzenia należności na drodze sądowej.

W myśl art. 361§1 i 2 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Przy czym odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę.

Zgodnie zaś z art. 822§1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Jak podkreśla się w orzecznictwie, utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia czy uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Niemożność korzystania z rzeczy, np. z samochodu, który został uszkodzony i wymaga naprawy, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361§1 kc, powodującym obowiązek wypłaty odszkodowania, w szczególności gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało wydatków. Co do możliwości zaliczenia kosztów najmu pojazdu zastępczego do normalnych następstw uszkodzenia samochodu Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 08 września 2004 r. (IV CK 672/03, Lex nr 146324), w którym wskazał m.in., że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek, naprawienie szkody przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia albo uszkodzenia.

Z art. 361§1 i 2 kc wynika zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym. Niewątpliwie normalnym następstwem w rozumieniu art. 361§1 kc jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Stosownie do przepisu art. 354§2 kc wierzyciel powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Ponadto, zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja

2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz.U. 2016 poz. 2060 ze zm.), w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana między innymi do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody.

Poszkodowany zatem, jako wierzyciel był, w świetle powołanych powyżej przepisów, zobowiązany dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody oraz do współdziałania przy wykonaniu zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współzycia społecznego oraz ustalonym zwyczajom.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem w wyniku którego doszło do szkody całkowitej, pozostają koszty najmu samochodu zastępczego tylko

w okresie – co do zasady – od dnia zniszczenia pojazdu do dnia, w którym poszkodowany może nabyć podobny pojazd, nie dłuższy niż do dnia zapłaty odszkodowania (tak: wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex nr 146324). Co jednak istotne, dopuszcza się również wyjątek od tej zasady, iż w sytuacji gdy stwierdzono szkodę całkowitą, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również celowe

i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego także w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego (tak: uchwała SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13). Przedmiotowe stanowisko Sądu Najwyższego Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela uznając, że czasem refundowanego najmu pojazdu zastępczego w przypadku szkody całkowitej jest okres od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego w związku ze zniszczeniem posiadanego przez poszkodowanego pojazdu do dnia, w którym poszkodowany mógł nabyć faktycznie i obiektywnie odtworzyć możliwość korzystania ze zniszczonej rzeczy, w tym zagospodarować jej pozostałość. Szkoda bowiem równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r. sygn. akt III CZP 62/08).

Szkoda została zakwalifikowana jako całkowita. Pozwany poinformował o tym poszkodowanego pismem z dnia 27 grudnia 2017 r. Zaś pismem z dnia 12 stycznia 2018 r. poinformował go przekazaniu do wypłaty odszkodowania w wysokości 11.892,00 zł. Przy czym pozwany nie przedłożył dowodu nadania, ani tym bardziej doręczenia tych pism. W aktach szkodowych brak jest także potwierdzenia dokonania przelewu przyznanego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż uzasadniony okres najmu obejmuje czas od daty wynajęcia pojazdu zastępczego (uszkodzony samochód nie nadawał się do jazdy) do dnia wypłaty odszkodowania (najszybciej w dniu zlecenia wypłaty) oraz dodatkowe 7 dni na zagospodarowanie wraku i ustalił ten okres od dnia 11 grudnia 2017 r. do dnia 12 stycznia 2018 r. (32 dni) plus 7 dni na zagospodarowanie pozostałości pojazdu, tj. do dnia 19 stycznia 2018 r. Łącznie 39 dni. Pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego wypłacił wynajmującej K. D. odszkodowanie za 23 dni. Tym samym do dopłaty pozostała kwota za 16 dni.

W przedmiotowej sprawie pozwany podniósł, a przedkładając płytę CD zawierającą nagranie zgłoszenia szkody również wykazał (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc), że w trakcie zgłoszenia szkody złożył poszkodowanemu ofertę organizacji bezkosztowego najmu pojazdu zastępczego bezpośrednio od współpracujących z nim wypożyczalni samochodów oraz poinformował

o akceptowanych przez niego dobowych stawkach najmu pojazdu zastępczego w przypadku wypożyczenia samochodu od innego podmiotu. W przypadku pojazdu klasy C jest to 75,00 zł netto, tj. 92,25 brutto za dobę.

Zasadnie więc pozwany, jako dłużnik, w ramach właściwego wykonania zobowiązania wskazywał na możliwość skorzystania przez poszkodowanego ze złożonej przez niego oferty wynajmu pojazdu zastępczego, po niższej stawce dniowej.

Pozwany wykazał tym samym, że to zastosowana przez niego stawka wynajmu pojazdu zastępczego powinna mieć zastosowanie, tym bardziej w sytuacji, gdy poszkodowany nie podjął żadnej aktywności, aby obnażyć nieatrakcyjność oferty. Oferta w znaczeniu art. 66§1 kc ma bowiem wyłącznie wyrażać czytelną wolę kontrahenta co do zawarcia umowy określonej treści, albo doprowadzenia do zawarcia umowy określonej treści (w przypadku pośrednictwa). Propozycja ubezpieczyciela wynajmu pojazdu zastępczego złożona poszkodowanemu podczas oględzin dyspozycję tę wypełniała, gdyż wskazywała na najważniejszy element umowy w postaci stawki dziennej wynajmu pojazdu w klasie odpowiadającej uszkodzonemu wskutek kolizji samochodowi. Niewątpliwie okoliczność ta ma istotne znaczenie dla oceny zasadności zakresu dochodzonego przez powoda odszkodowania, szczególnie w sytuacji gdy, poszkodowany nie podjął żadnych działań w celu ujawnienia pozorności oferty złożonej przez stronę pozwaną.

W konsekwencji przedstawienia przedmiotowej oferty doszło do przeniesienia ciężaru dowodu na powoda, jako wierzyciela, w zakresie wykazania, iż w realiach rozpoznawanej sprawy zastosowana przez wynajmującą stawka



pomimo, iż wyższa od zaproponowanej przez pozwanego ubezpieczyciela, powinna znaleźć zastosowanie. W tym wypadku działanie powoda (poszkodowanego) miało polegać na aktywności polegającej na obowiązku bardziej ścisłego współdziałania z dłużnikiem, a tym samym obowiązku odniesienia się do złożonej oferty. Tymczasem powód nie wykazał, że poczynione zostało jakiekolwiek rozeznanie, co do propozycji pozwanego.

W tym wypadku zaniechania powoda w kwestii udowodnienia, że oferta pozwanego nie zaspokajała uzasadnionego interesu poszkodowanego jako wierzyciela spowodowało, że strona powodowa powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami zaniechania współpracy z pozwanym, o której mowa w art. 354 kc (por. wyrok SO w Łodzi z dnia 28 listopada 2016 r., sygn. akt XIII Ga 603/16).

Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione (por. uchwała SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdy następstwo to może być wyeliminowane – bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego – w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu – we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów – skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te – w zakresie nadwyżki – będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione”. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem – w praktyce zwykle telefonicznego – nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Sąd Najwyższy podkreślił, że proponowana wykładnia nie eliminuje ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Przeciwno przedstawionemu stanowisku nie przemawia wystarczająco silnie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były

wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (por. zwłaszcza uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, i postanowienie SN z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05). Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363§1 zd. 2 kc, o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę (tak wyrok SO w Łodzi z dnia 30 maja 2018 r., XIII Ga 1126/17). Oczywiście poszkodowany nie ma obowiązku dokonać wynajmu pojazdu zastępczego według cen najniższych, czy też nawet średnich, przeciętnych na danym rynku, bowiem trudno oczekiwać od poszkodowanego dokładnego zapoznawania się z cenami rynkowymi przed dokonaniem wynajmu pojazdu. Jednakże nie może to oznaczać akceptowania roszczeń o zwrot każdych poniesionych faktycznie kosztów najmu, w sytuacji, gdy istniała realna możliwość wynajmu po stawkach znacznie niższych. Przy czym strona powodowa nie podważyła owej realności.

Niewątpliwie decyzja o wynajmie pojazdu zastępczego podjęta została autonomicznie i dopiero po zakończeniu najmu skierowane zostało żądanie do ubezpieczyciela o zwrot wydatków, to jednak w realiach rozpoznawanej sprawy, w ramach zgodnej współpracy z ubezpieczycielem jako dłużnikiem, swoją decyzję o odmowie najmu pojazdu zastępczego w oparciu o ofertę złożoną przez pozwaną, strona powodowa winna oprzeć na przekonaniu, że była ona dla niej mniej korzystna, tak pod względem jakości jak i ceny tej usługi niż ta, z której skorzystał poszkodowany. Tymczasem strona powodowa nie wykazała żadnych okoliczności, którymi kierował się poszkodowany podejmując decyzję o odrzuceniu oferty pozwanej. Nie udowodniła, by rozeznał tą oferty tak, co do warunków najmu, jak i nie porównał jej ceny z innymi ofertami, a tym samym powód nie wykazał, że zastosowanie wyższej stawki za faktycznie wynajęty pojazd zastępczy niż oferowany było uzasadnione.

Przy czym Sąd miał na uwadze, iż poszkodowany został poinformowany o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego, jak i stosowanej przez pozwanego stawce w dniu wynajęcia samochodu zastępczego. Co prawda zgłaszając szkodę oświadczył, że ma już wynajęty pojazd zastępczy, jednakże z umowy najmu ani z protokołu zdawczo-odbiorczego nie wynika godzina wydania pojazdu. Tym samym powód nie wykazał, że w momencie dokonywania zgłoszenia poszkodowany faktycznie wynajął już samochód od K. D.. Dlatego też Sąd przyjął, że za cały okres najmu pojazdu zastępczego winna znaleźć zastosowanie dobową stawką najmu stosowaną przez ubezpieczyciela, tj. 75,00 zł netto (92,95zł brutto).

W piśmie procesowym z dnia 02 maja 2019 r. (data wpływu) pełnomocnik powoda podniósł, że nie otrzymał od pozwanego płyty CD zawierającej nagrania zgłoszenia szkody, z której Sąd dopuścił dowód na rozprawie w dniu 16 października 2018 r. Wskazał, że płyta nie została dołączona do sprzeciwu, a jeżeli została doręczona Sądowi później to nastąpiło to z naruszeniem trybu określonego w art. 132§1 kpc i pismo winno zostać pozwanemu zwrócone, bez wywoływania skutków prawnych.

Jednakże w przedmiotowej sprawie Przewodnicząca zarządzeniem z dnia 27 czerwca 2018 r. zobowiązała pełnomocnika pozwanego do przedłożenia w terminie 14 dni płyty zawierającej nagranie zgłoszenia szkody – pod rygorem skutków z art. 6 kc oraz 232 i 233 kpc. Zaś już następnego dnia pełnomocnik żądana płytę przedłożył. Z uwagi zatem na okoliczność, że pismo procesowe zawierające płytę zostało dołączone do akt sprawy w wykonaniu zobowiązania Przewodniczącej, nie ma zastosowania tryb przewidziany w art. 132§1 kpc. Nadto, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r. (I PKN 580/00) stronie, której nie doręczono odpisów załączników do pisma procesowego strony przeciwnej, nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie, jeżeli przed końcem posiedzenia następującego bezpośrednio po tym uchybieniu nie zgłosiła

stosownego zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika takiego zastrzeżenia nie zgłosił.

Z powyższych względów zasadnym było ustalenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w stawce 75,00 zł netto, tj. 92,25 zł brutto za dobę, wykazanej przez stronę pozwaną jako uzasadniona za cały okres najmu w wymiarze 39 dni, tj. w wysokości 3.597,75 zł brutto. Przy czym pozwany wypłacił już wynajmującej K. D. kwotę 2.121,75 zł brutto tytułem refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego. Z uwagi na powyższe powodowi przysługiwało dalsze odszkodowanie w kwocie 1.476,00 zł (3.597,75 zł – 2.121,75 zł). Dlatego też Sąd zasądził ta kwotę od pozwanego na rzecz powoda i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzekł w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy i kierowców pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje również odpowiedzialność ubezpieczonych z tytułu odsetek za opóźnienie świadczenia, powód zaś domagał się ich zasądzenia.

Według art. 481§1 kc w razie opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosił. Natomiast zgodnie z art. 817 kc i z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz.U. 2016 poz. 2060 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzi.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty odszkodowania od dnia następnego po wydaniu decyzji częściowo uwzględniającej żądanie refundacji kosztów pojazdu zastępczego. Sąd uznał, że ubezpieczyciel w tej dacie wyjaśnił sprawę w sposób dostateczny do jej rozstrzygnięcia i uwzględnił roszczenie odsetkowe w całości, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

W odpowiedzi na pozew pozwany ubezpieczyciel zakwestionował datę żądania odsetek z uwagi na niezasadność roszczenia głównego kwestionuje również roszczenie odsetkowe. Podkreślić w tym miejscu należy, że zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowiło nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do zwlekania z wykonaniem opóźnionego świadczenia w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. W tej sytuacji nie sposób przychylić się do twierdzeń strony pozwanej o zasadności ustalenia odsetek od zasądzonej kwoty od innej daty niż wyżej przyjęta.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 278,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 1.817,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.)

i §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), kwota po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1000) oraz koszty opinii biegłego w wysokości 672,00 zł (pozwany uiszczył zaliczkę na koszty opinii w wysokości 1.000,00 zł). Powód poniósł koszty procesu w kwocie 2.095 zł, zaś pozwany w wysokości 2.498,00 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 4.584,00 zł.

Pozwany ubezpieczyciel przegrał proces w 27%, zaś powódka w 73% i w takiej części winni ponieść jego koszty. Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.251,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu od oddalonej części powództwa, o czy orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

Nadto, zarządzeniem z dnia 24 lutego 2020 r. Przewodnicząca nakazała zwrócić pełnomocnikowi pozwanego kwotę 328,00 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego.

sędzia Katarzyna Górna-Szulawa